

Maciej MILCZANOWSKI 

Uniwersytet Rzeszowski

macm@poczta.onet.pl

SYNDROM EFEKTU LUCYFERA W POLITYCE MIĘDZYKULTUROWEJ – WNIOSKI DLA EUROPY

ABSTRACT **Lucifer Effect Syndrome in the Intercultural Politics – Conclusions for Europe**

Lucifer Effect is a process which progress gradually, slowly usually in mostly imperceptible way. That makes it especially dangerous because the society has just a little ability to identify its symptoms and phases. That is why, even if academics verify their concepts empirically it is always a crucial problem to warn the society of destructive conflict approaching. The paradox of conflict is that it is the fundamental for democracy (different opinions, minority rights etc.) and at the same time can be disastrous for this system and people living in. That paradox makes the “events horizon” very hard to determine and be aware of it. When society pass it, it can be too late to reconstruct the stability and security in short term, and even worst disasters happen. The aim of this text is to present the Lucifer Effect as the example realizing to the society the threats arising from the negative intercultural conflicts.

Keywords: Lucifer Effect, intercultural conflict, social contract, chaos

Słowa kluczowe: efekt Lucyfera, konflikt międzykulturowy, umowa społeczna, chaos

Rozważaną w pracy hipotezą badawczą jest stosowanie narzędzi i mechanizmów z obszaru „natura ludzka” piramidy Hofstede, ze szczególnym uwzględnieniem katalogu praw podstawowych dla zwiększenia szans na integrację międzykulturową i zminimalizowania ryzyka negatywnych konfliktów międzykulturowych. Oddziaływanie na poziomie „natura ludzka” z piramidy Hofstede¹ musi odbywać się w ramach umowy społecznej, a nie tylko rozwiązań polityczno-militarnych. Proces edukacji i uświadamiania społeczeństwa powinien toczyć się nie tylko na poziomie akcji informacyjnych, ale przede wszystkim popularyzacji nauki, z wykorzystaniem specjalistów-popularyzatorów.

EFEKT LUCYFERA JAKO SKUTEK ZERWANIA UMOWY SPOŁECZNEJ

Efekt Lucyfera jest procesem stopniowego upadku zasad spajających różne grupy społeczne. Zasady te określane są umową społeczną², natomiast w sytuacji jej upadku zaczynają obowiązywać uwarunkowania pierwotne wynikające z „prawa natury”, które Thomas Hobbes charakteryzował jako wojnę wszystkich ze wszystkimi³. Taką wojnę można widzieć w aspekcie mikro – przemoc domowa, przemoc szkolna skutkująca samobójstwami, gwałtami, zabójstwami itp., gangi terroryzujące dzielnice, jak i makro – tzw. *warlords* przejmujący władzę na danym terenie, zwalczające się frakcje w Syrii i Jemenie po 2011 r. czy wcześniej Rwanda, wojny światowe. Można wyróżnić trzy obszary, w których pojawiają się czynniki prowadzące do zerwania umowy społecznej:

- władza,
- warunki życia,
- *hate groups* – „grupy nienawiści”.

Władza popadająca w korupcję, niekompetentna lub nieposiadająca kontroli nad przestrzeganiem prawa w państwie nie realizuje lub nie jest w stanie realizować umowy społecznej, którą według Samuela von Pufendorfa jest *zobowiązanie władcy wobec społeczeństwa do zapewnienia mu bezpieczeństwa i spokoju, poddani w zamian rezygnowali z prawa nieposłuszeństwa wobec suwerena*⁴. Pisząc o władzy, trzeba wskazać jej dwa wymiary. Można je określić jako wymiar społeczny, tj. rodzinny, lokalny, nieformalny, oraz wymiar urzędowy – władze terenowe, państwa, organizacje międzynarodowe, globalne. W pierwszym występuje władza rodzicielska, liderzy grup społecznych, religijnych czy też osoby posiadające autorytet nieformalny. W drugim to wójtowie, burmistrzowie, wojewodowie (lub ich odpowiednicy), premierzy, prezydenci itd. Tzw. umowa

¹ Piramida Hofstede przedstawiona jest na schemacie nr 3 i wyjaśniona w dalszej części tekstu.

² *Mała encyklopedia wiedzy politycznej*, red. M. Chmaj, W. Sokół, wyd. II, Toruń 2001, s. 397; *Encyklopedia politologii*, t. 1, *Teoria polityki*, wyd. I, Zakamycze 1999, s. 296; *Encyklopedia wiedzy politycznej*, red. M. Chmaj, J. Marszałek-Kawa, W. Sokół, Toruń 2005, s. 421-422.

³ *Bellum omnium contra omnes*. T. Hobbes, *Leviathan*, London 1651.

⁴ *Leksykon myślicieli politycznych i prawnych*, red. E. Kundera, M. Maciejewski, Warszawa 2008, s. 126.

społeczna zasadniczo dotyczy państwa, ale jej oddziaływanie można tu rozszerzyć, wskutek czego różne formy takiej umowy możemy także przedstawić na każdym poziomie określanym tutaj jako władza. Różnie też przejawiać się będzie zrywanie tej umowy przez „władzę” – może to być przemoc domowa, nadużywanie środków przymusu w więziennictwie czy łamanie praworządności lub pozbawianie praw różnych mniejszości przez państwo.

Schemat 1. Czynniki efektu Lucyfera



Źródło: M. Milczanowski, *Sztuka budowania pokoju: Przywództwo strategiczne na przykładzie fazy IV operacji Itacka Wolność*, Rzeszów 2020

Z różnych przyczyn pomimo starań władzy może dojść do pogorszenia się warunków życia społeczeństwa. Wówczas, niezależnie od faktycznych intencji rządzących, to społeczeństwo może zerwać umowę. Przykładem może być sytuacja powojenna, kryzys gospodarczy, załamanie się systemu politycznego czy katastrofa naturalna prowadząca do niezadowolenia społecznego. W skali określonej tu jako społeczna może to być ucieczka z domu nastolatka, strajk w zakładzie pracy, bunt w więzieniu, działania terrorystyczne, rewolucja itp.

Trzeci obszar to *hate groups*. Pojęcie to zaproponował Christopher Warren, który przedstawił je następująco: *każdą grupę dwóch lub więcej osób, które zakładają jako główny cel promocję nienawiści, wrogości lub złośliwości, które prowadzą z dużym prawdopodobieństwem do przemocy przeciw lub destrukcji własności osób, agencji publicznych lub instytucji prywatnych, wskutek faktycznej lub postrzeganej rasy, koloru skóry, religii, pochodzenia, narodowości, niepełnosprawności, płci lub orientacji seksualnej osoby, lub z uwagi na to, że osoba, agencja albo instytucja została zidentyfikowana lub przypisana albo określona jako związana z osobą lub grupą wyróżniającą się rasą, kolorem skóry, religią, pochodzeniem, narodowością, niepełnosprawnością, płcią lub orientacją seksualną*⁵.

⁵ C. Warren, Kolekcja w Archiwum Instytutu Hoovera, box no 35, *Governors Advisory Panel on Hate Groups. Final Report*, January 2000: *Hate group means any group of two or more people who associate for*

Oczywiście w dalszej perspektywie trzeba dostrzegać motywy *hate groups*, np. zysk finansowy czy wpływy polityczne, dla których osiągnięcia uderzają one w tzw. umowę społeczną. To właśnie z jednej strony doprowadzenie do rozdzwiku reputacji, czy to ukazanie faktycznych nieprawidłowości, czy manipulacja informacjami np. za pomocą tzw. *fake news*, a z drugiej strony radykalizowanie społeczeństwa lub jego grup za pomocą różnego rodzaju metod i przejmowanie kontroli nad ich działaniami prowadzi do zerwania umowy społecznej, co pogłębia chaos, umożliwiając *hate groups* umacnianie swoich oddziaływań. Pojawianie się czynników z pierwszego i drugiego z wymienionych obszarów zwiększa prawdopodobieństwo wykorzystania takiej sytuacji przez *hate groups*, wpływające na społeczeństwo, aby pozyskać je dla własnych celów.

Przedstawione trzy obszary występowania czynników efektu Lucyfera mogą nawzajem wzmacniać się, powodując efekt negatywnej synergii. Dzieje się tak, gdy władza przyjmuje rolę *hate groups*, jak w przypadku *warlords* czy skorumpowanych urzędników państwowych, despotycznych autorytaryzmów itd. Sytuacja może być bardzo niejednoznaczna, gdy np. władza przekonuje o istnieniu *hate groups*, w istocie zwalczając demokratyczną opozycję. Oczywiście również *hate groups* przedstawiają się jako ofiara, wybawca lub oskarżyciel, zależnie od okoliczności. Role te pozwalają, zgodnie z teorią trójkąta dramatycznego Stephena Karpmana⁶, na uwikłanie stron konfliktu w długotrwałą rozgrywkę, gdzie można prowadzić długofalowe działania radykalizujące coraz większe grupy społeczeństwa⁷.

Oczywiście, zawsze występuje polaryzacja i jakaś forma umowy społecznej wewnątrz grup stron walczących, niemniej nie obowiązują one pomiędzy tymi grupami społecznymi, co powoduje często skrajną deprawację i porzucenie zasad humanitarnych reprezentowanych przez katalog podstawowych praw człowieka⁸. Dodatkowo owa „umowa społeczna” w warunkach radykalizacji i samego już otwartego konfliktu (zbrojnego) oparta jest na zbrutalizowanych relacjach, w których oczekuje się stu-procentowego posłuszeństwa i udziału w konfrontacji. Procesy te można także wskazać w skali społecznej – gdy dochodzi do zabójstw wynikających z przemocy domowej, egzekucji liderów społeczności lokalnej grupy przeciwnej czy eksterminacji całych grup społecznych, co w skrajnych przypadkach przyjmuje formę np. czystek etnicznych.

the primary purpose of promoting animosity, hostility or malice that is likely to lead to violence against or destruction of property belonging to persons, public agencies or private institutions, because of the actual or perceived race, color, religion, ancestry, national origin, disability, gender, or sexual orientation of the person or because the person, agency or institution is identified or associated with or perceived to be associated with the person or group of an identifiable race, color, religion, ancestry, national origin, disability, gender, or sexual orientation.

⁶ S.B. Karpman, *Fairy Tales and Script Drama Analysis*, „Transactional Analysis Bulletin” 1968, nr 7(26), s. 39-43.

⁷ O transpolacji mechanizmów interpersonalnych z dziedziny psychologii społecznej na intergrupowe pisałem w książce: M. Milczanowski, *Sztuka budowania pokoju...*, s. 38-39.

⁸ W. Osiatyński, *Prawa człowieka i ich granice*, Kraków 2011, s. 286-289.

ETAPY PROCESU EFEKTU LUCYFERA W KONFLIKTACH MIĘDZYKULTUROWYCH

Paradoksem jest to, że pomimo dramatycznych konsekwencji, proces efektu Lucyfera przebiega stopniowo i w każdym z jego etapów można go nie tylko kwestionować, ale też kompromitować tych, którzy przed nim przestrzegają, wskazując naturalne – czyli takie, które nie powinny budzić sprzeciwu – procesy interakcji międzyludzkich (etapy procesu efektu Lucyfera ilustruje schemat 2). Jest to szczególnie istotne w sytuacji występowania różnic kulturowych, które stają się narzędziem generowania konfliktów w skali globalnej, o czym pisał i przed czym przestrzegał Samuel Huntington⁹. Jednocześnie pozwalają one na generowanie konfliktów w skali regionalnej czy lokalnej, ale też w relacjach interpersonalnych.

Różnice kulturowe, zgodnie z koncepcją „góry lodowej”¹⁰, generują wiele różnic łatwo dostrzegalnych, będących bowiem zewnętrznym przejawem kultury¹¹ (do czego jeszcze wrócimy w kolejnym podrozdziale). To właśnie różnice kulturowe z wierzchołka „góry lodowej” pozwalają na łatwe podziały „my *versus* oni”, które same w sobie nie muszą nieść negatywnego potencjału konfliktogennego. Niemniej ten sam podział może stanowić pierwszy etap procesu efektu Lucyfera, jeśli jego podtekstem jest intencja wykluczająca „ich” ze wspólnoty „naszej”¹². Sama inność może budzić ciekawość lub lęk, ale agresja powstaje za przyczyną *hate groups*, „wyjaśniających” niejako „swojej” grupie, dlaczego owa inność ma być zagrożeniem. O tym, jaki charakter ma ów podział, świadczy wystąpienie kolejnego etapu, polegającego na budowaniu poczucia wyższości „nas” nad „nimi”, gdzie za określenia „my” i „oni” można podstawić dowolne dwie kultury.

Bardzo interesującym świadectwem nie w pełni świadomego dokonywania tego kroku była praca naukowa Bronisława Malinowskiego, z najsłynniejszym dziełem *Życie seksualne dzikich w północno-zachodniej Melanezji*, w której autor latami badał – szczegółowo analizując i przedstawiając – kulturę, którą jednak stawiał na niższym poziomie z uwagi na jej pierwotny charakter¹³. O ile można dyskutować nad wyższością cywilizacyjną wynikającą z poziomu technologicznego, to już poczucie wyższości kulturowej (bogactwo kulturowe w społeczeństwach o niższym poziomie rozwoju technologicznego nie musi ustępować tym bardziej zaawansowanym technologicznie) prowadzi do kolejnego etapu, w którym „aktorom” przypisujemy rolę¹⁴. Zależnie od sytuacji rolę „nas” może być wybawca niosący kaganek oświaty, wprowadzający demokrację

⁹ S.P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji*, przeł. H. Jankowska, Warszawa 1997.

¹⁰ G.R. Weaver, *Understanding and Coping with Cross-cultural Adjustment Stress*, [w:] *Cross-cultural Orientation: New Conceptualizations and Applications*, red. R.M. Paige, Lanham 1986, s. 111-145.

¹¹ E.T. Hall, *Beyond Culture*, New York 1976.

¹² Co ilustruje ćwiczenie przeprowadzone przez Jane Elliot w reakcji na zabójstwo Martina Luthera Kinga. Zob. W. Peters, *A Class Divided Then and Now. Expanded edition*, New Haven 1985.

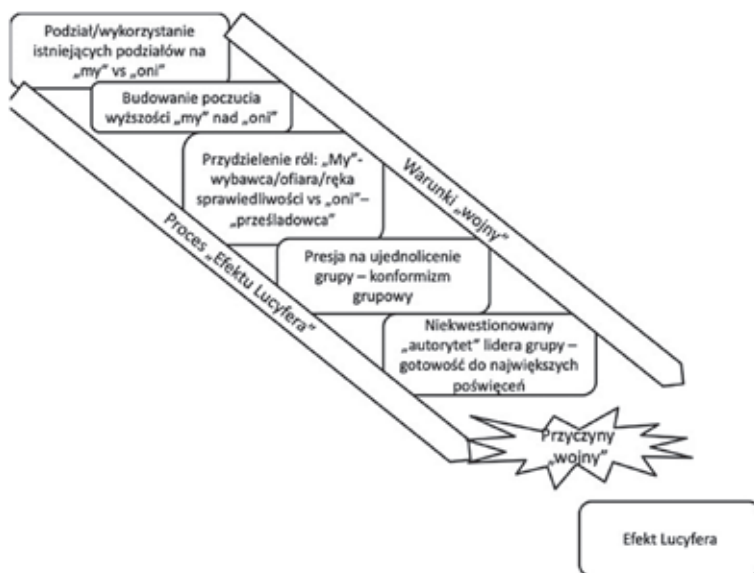
¹³ B. Malinowski, *Życie seksualne dzikich w północno-zachodniej Melanezji*, Warszawa 1938.

¹⁴ S.B. Karpman, *Fairy Tales...*, s. 39-43.

(np. w Afganistanie i Iraku) czy wcześniej chrystianizujący pogan lub ofiary, gdy „oni” dominują i „naszą” rolą jest „ich” pokonać.

Kolejnym etapem jest maksymalna polaryzacja polegająca na kształtowaniu konformizmu normatywnego, zgodnie z którym dąży się do przejścia wszystkich tzw. niezdecydowanych lub umiarkowanych. Według podręcznika działań bojowych piechoty morskiej w społeczeństwie podczas konfliktu zawsze około 10% jest za daną ideą, 10% przeciw, a 80% Amerykanie określają jako *fence sitters* (siedzący na płocie) i to właśnie o tę grupę toczy się walka¹⁵. W sytuacji rosnącego chaosu ludzie umiarkowani szukają tzw. mniejszego zła, które pozwoli im na choćby względną stabilizację, wówczas właśnie *hate groups* mogą okazać się tymi, którzy taką alternatywę dają. W Europie przejawia się to w gettoizacji społeczności nieintegrujących się z resztą społeczeństwa, gdzie radykałowie przejmują rolę autorytetów. Innym przykładem są ruchy, a nawet partie polityczne kontestujące istniejący ład społeczny, które z łatwością trafiają do młodych, pozbawionych perspektyw – tutaj kwestie kulturowe mogą nakładać się, powodując pogłębienie problemu (niemal nieustanny stan kryzysowy na przedmieściach Paryża jest najlepszym przykładem nakładania się tych procesów). W ujednolicaniu grupy określanej jako „my” podstawowe są czynniki kulturowe. Można tu dostosować skalę, pomijając lub negując przyjęte podziały kulturowe, np. podział na kulturę wschodnią i zachodnią można zanegować ideą panslawizmu, który dąży do zacieśnienia współpracy Rosji z krajami Europy środkowej i południowej przeciwko Europie zachodniej.

Schemat 2. Etapy procesu efektu Lucyfera



Źródło: M. Milczanowski, *Sztuka budowania pokoju...*

¹⁵ *Counterinsurgency Field Manual 3-24*, wprowadzony do użytku 15 grudnia 2006 r., wydany w Nowym Jorku w 2010 r.

PROCES EFEKTU LUCYFERA W KONTEKŚCIE PIRAMIDY HOFSTEDEGO

A zatem zarówno nawiązywanie umowy społecznej, jak i jej zrywanie należy do obszaru określanego jako „natura ludzka”, który stanowi najniższy i najbardziej uniwersalny – obejmujący wszystkich ludzi, niezależnie od przynależności kulturowej – poziom piramidy Hofstede¹⁶. To w tym obszarze właśnie pojawiają się metacynniki generujące zarówno efekt Lucyfera, jak i budowanie społeczeństwa obywatelskiego, szanującego prawa mniejszości i rozwiązującego konflikty poprzez dialog. Kolejne poziomy tej piramidy – kulturowy i osobowościowy – stanowią zbiór motywów dla wzmacniania konfliktów lub szukania sposobów na organizację społeczeństw.

Oczywiście katalizatorem konfliktów często są różnice kulturowe czy indywidualne dążenia i skłonności, są nim też czynniki zaliczane do tzw. przyczyn i warunków (stanowiących głębszy poziom) wojny/konfliktu¹⁷, ale metagenezą jest natura ludzka, angażująca do działań związanych z potencjalnym, wyobrażonym czy realnym zagrożeniem podstawowych praw człowieka¹⁸. A zatem to w tym obszarze należy też szukać mechanizmów i narzędzi dla prowadzenia skutecznej polityki międzykulturowej, zamiast ograniczać się jedynie do czynników ze zbioru *stricte* kulturowego.

Bardzo istotnym komponentem poziomu „kultura” z piramidy Hofstede jest grupa określana jako „niezmienniki kulturowe”¹⁹. Niezmienniki kulturowe należą do obszaru „kultura”, ale przynależą wszystkim ludziom bez względu na grupę. Oczywiście elementy tego zbioru mogą różnić się w zależności od kultury, ale ich istota jest tożsama dla wszystkich. Powoduje to, że zaliczając je do grupy „kultura”, należy uwzględnić ich oddziaływanie uniwersalne, tak jak na poziomie „natura ludzka”.

Gary Weaver, przedstawiając koncepcję „góry lodowej” w aspekcie kulturowym, do części widocznej (ponad wodą) zaliczał: język, sztukę, literaturę, religię, muzykę, ubiór, taniec, gry, sport, jedzenie. Natomiast aspektów ukrytych „pod powierzchnią wody” wskazał znacznie więcej i zaliczył do nich m.in.: stereotyp piękna, edukację, wychowanie, koncepcję sprawiedliwości, motywację do pracy, kryteria przywództwa (co Hofstede określa mianem dystansu władzy²⁰), radzenie sobie z emocjami, współpracę, proces podejmowania decyzji itd.

Część z elementów wymienionych przez Weavera i zaliczanych do grupy z wierzchołka góry – jak taniec, muzyka, sport, jedzenie – można zaliczyć do grupy niezmienników

¹⁶ G. Hofstede, G.J. Hofstede, *Kultury i organizacje. Zaprogramowanie umysłu*, przeł. M. Durska, Warszawa 2007, s. 18.

¹⁷ M. Milczanowski, *Sztuka budowania pokoju...*, s. 61-62.

¹⁸ W. Osiatyński, *Prawa człowieka...*, s. 286-289.

¹⁹ B. Wojciszke, *Psychologia społeczna*, Warszawa 2011, s. 128; pełna lista opracowanych niezmienników została wymieniona w: D. E. Brown, *Human Universals and Their Implications*, [w:] *Being Humans: Anthropological Universality and Particularity in Transdisciplinary Perspectives*, red. N. Roughley, New York 2000; oraz S. Pinker, *The Blank Slate*, New York 2002, s. 436-443.

²⁰ G. Hofstede, G.J. Hofstede, *Kultury i organizacje...*

kulturowych (schemat 3), co pozwala na ich uniwersalne potraktowanie w trakcie procesów związanych z zarządzaniem konfliktem międzykulturowym (schemat 4).

Schemat 3. Piramida Hofstede



Źródło: M. Milczanowski, *Sztuka budowania pokoju...*

ZARZĄDZANIE KONFLIKTEM MIĘDZYKULTUROWYM – ZAPOBIEGANIE PROCESOWI EFEKTU LUCYFERA

Konflikt międzykulturowy w Europie jest kwestią zupełnie naturalną, gdyż w relacjach intergrupowych w ogóle takie konflikty są nie tylko nieuchronne, ale często wręcz pożądane, generując zróżnicowany dyskurs pozwalający na szerszą analizę i wnioski w każdej dziedzinie życia. Konflikt taki można zatem uznać za czynnik pozytywny dla rozwoju społeczeństw, które pomimo niego pozostają wspólnotą. Niemniej pogłębianie się konfliktu o charakterze negatywnym, a więc nastawionym nie na współpracę, ale na marginalizację danej grupy kulturowej (czy kilku) lub jej podporządkowanie, generuje procesy efektu Lucyfera. To zaś prowadzi stopniowo do rozpadu struktur społecznych, zerwania umowy społecznej, a w pogłębiającym się chaosie zwiększa się aktywność jednostek określanych jako *hate groups*. Dlatego zadaniem polityków jest rozpoznawanie etapów procesu efektu Lucyfera i przeciwdziałanie pogłębianiu się go. Jednak działania jednostkowe i doraźne mogą mieć skutki odwrotne od zamierzonych, dlatego że każda akcja władz czy społeczeństwa będzie wywoływała reakcję *hate groups*, które w rosnącym chaosie znajdują przestrzeń dla swojego działania, generując turbulencje i bifurkacje (rozwidlenia trajektorii) stopniowo prowadzące w stronę konfliktu negatywnego.

Efekt Lucyfera jest procesem uniwersalnym, potencjalnie mogącym pojawić się w każdej społeczności. Jednocześnie jest też procesem rekurencyjnym, który rozszerza się na całe grupy społeczne, nawet jeśli nie wszyscy lub nawet większość nie uczestniczy w nim aktywnie. Wynika to z faktu stopniowego przesuwania się punktu ciężkości funkcjonowania społeczeństwa z pozycji zasad, wartości, cywilizacji w stronę instynktów i pierwotnej walki o własny zysk. Syndrom kulturowej „góry lodowej” pozwala *hate groups* manipulować elementami „pod powierzchnią wody”, wykorzystując obiektywne różnice „znad powierzchni wody”. A zatem ułatwia podział na „my *versus* oni” i prowadzi do kolejnych etapów procesu (schemat 2). Niemniej czynniki motywujące do rozpoczęcia konfliktu zbrojnego, nastawionego na zniszczenie fizyczne „przeciwnika” lub jego pełne podporządkowanie, znajdują się w warstwie podstawowej piramidy Hofstedeego. Wynikają one ze strachu przed prawdziwymi lub wyimaginowanymi zagrożeniami ze strony „ich” oraz chęci kontrolowania sytuacji poprzez usunięcie wszelkich zagrożeń. Jako że chaosu kontrolować się nie da, nigdy nie ma pełnej kontroli nad relacjami intergrupowymi, a także intragrupowymi²¹, a co za tym idzie, dążenie do ich kontrolowania prowadzi do rozwiązań radykalnych. Czynniki kulturowe są tu zatem jedynie narzędziem, ale dla oddziaływania mającego budować pokój pozytywny²² potrzeba czynników z dwóch zasadniczych obszarów piramidy ze schematu 3:

1. oddziaływania w obszarze podstawowych praw człowieka,
2. wykorzystywania niezbędników kulturowych.

Działania takie nie mogą być ukierunkowane na kontrolowanie wszystkich wydarzeń oraz wydarzenia jednostkowe nie powinny wpływać na zmiany poziomu strategicznego, ale na tworzenie tzw. atraktorów, które stopniowo przyciągają trajektorie procesów inter- i intragrupowych w stronę stabilizacji. Podobnie jak efekt Lucyfera, również procesy integracji międzykulturowej powinny być postrzegane i realizowane jako proces. A zatem oddziaływanie *stricte* kulturowe nie tylko nie jest konieczne, ale może okazać się kontrproduktywne, jeśli w trakcie realizacji polityki integracyjnej dochodzi do negatywnych reakcji. Działania kulturowe mogą być odbierane zgodnie z dwoma pierwszymi etapami procesu efektu Lucyfera (schemat 2), nawet jeśli intencje twórców programu integracyjnego były zupełnie inne.

Sama koncepcja efektu Lucyfera przedstawiona przez Philipa Zimbardo²³ w swojej formie zawiera efekt popularyzacyjny, choć kryją się za nią procesy badane i opisywane naukowo. Zestawienie istoty podstawowych praw człowieka z popularnym przedstawieniem etapów procesu efektu Lucyfera stanowi podstawę dla budowania atraktora utrzymującego istniejący i potencjalny chaos w obszarze konfliktu pozytywnego. Zastosowanie niezmienników kulturowych pozwala na praktyczną realizację interakcji

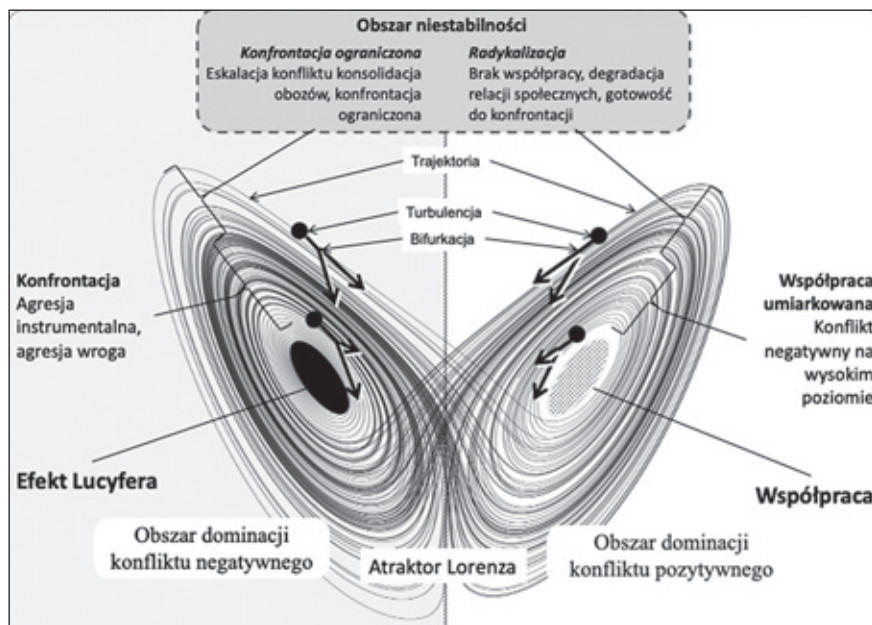
²¹ D. McQuail, *McQuail's Mass Communication Theory*, London 2010, s. 18.

²² Pojęcia „pokój pozytywny” i „pokój negatywny” oraz ich wyznaczniki i charakterystyka przedstawione zostały w sposób syntetyczny w *Global Peace Index 2018. Measuring Peace in a Complex World*, Sydney 2018, s. 59-76; natomiast w kontekście atraktora dziwnego w książce M. Milczanowski, *Sztuka budowania pokoju...*, s. 60-61.

²³ P. Zimbardo, *Efekt Lucyfera: dlaczego dobrzy ludzie czynią zło?*, przeł. A. Cybulko i in., Warszawa 2008.

międzykulturowych na różnych poziomach, w czasie których wzmacniane i utrwalane są atraktory konfliktu pozytywnego (schemat 4).

Schemat 4. Konflikt na tle atraktora dziwnego



Źródło: M. Milczanowski, *Sztuka budowania pokoju...*

WNIOSKI

Działania integracyjne w Europie są prowadzone przez władze, ale też część odpowiedzialności za procesy w zakresie komunikacji międzykulturowej spoczywa pośrednio na społeczeństwie. Równie ważne jest powstrzymywanie *hate groups* od ingerencji w ten proces (schemat 1). Działania w obszarze integracji międzykulturowej należą do bardzo złożonych z uwagi na wiele różnorodnych uwarunkowań, które utrudniają lub uniemożliwiają przewidzenie każdej reakcji i ingerencji w działania integracyjne. Sta-je się to szczególnie złożone w sytuacji oddziaływania na taki system przez *hate groups*, których przedstawiciele szukają sposobności do pogłębienia chaosu i wykorzystania chaotycznych trajektorii na swoją korzyść. Hate groups, jeśli nie stanowią władzy, mając mniej środków oddziaływania w Europie, nastawione są na działania długofalowe, zaś władze muszą reagować na każdy incydent. Dlatego też działania integracyjne wymagają stosownej perspektywy – strategicznej, w której można wyznaczyć właściwe atraktory strategiczne stopniowo koncentrujące trajektorie interakcji wokół siebie. Akceptując pewien poziom chaosu, a zatem także wydarzeń niekorzystnych dla danej społeczności, można jednocześnie wzmacniać stopniowo oddziaływanie atraktorów.

Dzięki temu zmniejszamy potencjał konfliktów negatywnych. Zatem istotą działań integracyjnych powinno być priorytetowe traktowanie podstawowych praw człowieka jako uniwersalnych zasad, na których opierają się interakcje kulturowe oraz dodatkowo wzmacnianie integracji poprzez wykorzystanie niezmienników kulturowych pozwalających na uświadamianie części wspólnych różnych kultur przy zachowaniu odmienności innych elementów kulturowych. Atraktory strategiczne ukształtowane na takich zasadach, powinny być stosowane konsekwentnie, niezależnie od chwilowych zaburzeń funkcjonowania (turbulencji generujących bifurkacje) i powstawania nowych trajektorii prowadzących w stronę konfliktów negatywnych. Niemniej jako drugi obszar kluczowy konieczne jest eliminowanie atraktorów konfliktów negatywnych generowanych przez *hate groups* oraz ograniczanie ich aktywności. Działania te muszą toczyć się zarówno w płaszczyźnie politycznej i administracyjnej, jak i równolegle społecznej – z dwóch powodów. Po pierwsze, to społeczeństwo na różnych poziomach generuje i reguluje konflikty, czy to z inspiracji *hate groups*, czy umożliwiając im ich wykorzystanie. Po drugie, działania polityków czy administracji w sposób formalny i urzędowy na zagrożenia wynikające z pogłębiania się procesu efektu Lucyfera zawsze wywoływać będą nieufność i zarzuty o chęć wykorzystania politycznego sytuacji. A zatem musi pojawić się autoświadomość społeczna procesów efektu Lucyfera, które się toczą, aby nie dochodziło do rozdźwięku reputacji władzy zwracającej na te zagrożenia uwagę. Ów rozdźwięk reputacji jest często bagatelizowany przez polityków liczących na poparcie wąskiej, ale wystarczającej do wygrania wyborów grupy społecznej. Rosnące podziały sprawiają, że politycy sami wchodzi w rolę *hate groups* lub przyczyniają się do ich powstawania oddolnego – w radykalizującej się grupie własnych zwolenników. To zaś właśnie jest zarzewiem procesów efektu Lucyfera.

BIBLIOGRAFIA

- Brown D.E., *Human Universals and Their Implications*, [w:] *Being Humans: Anthropological Universality and Particularity in Transdisciplinary Perspectives*, red. N. Roughley, New York 2000.
- Counterinsurgency Field Manual* 3-24, New York 2010.
- Encyklopedia politologii*, t. 1, *Teoria polityki*, wyd. I, Zakamycze 1999.
- Encyklopedia wiedzy politycznej*, red. M. Chmaj, J. Marszałek-Kawa, W. Sokół, Toruń 2005.
- Hall E.T., *Beyond Culture*, New York 1976.
- Hobbes T., *Leviathan*, London 1651.
- Hofstede G., Hofstede G.J., *Kultury i organizacje: zaprogramowanie umysłu*, przeł. M. Durska, Warszawa 2007.
- Huntington S.P., *Zderzenie cywilizacji*, przeł. H. Jankowska, Warszawa 1997.
- Karpman S.B., *Fairy Tales and Script Drama Analysis*, „Transactional Analysis Bulletin”, 7(26), s. 39-43.
- Leksykon myślicieli politycznych i prawnych*, red. E. Kundera, M. Maciejewski, Warszawa 2008.
- Malinowski B., *Życie seksualne dzikich w północno-zachodniej Melanezji*, Warszawa 1938.

- Mała encyklopedia wiedzy politycznej*, red. M. Chmaj, W. Sokół, wyd. II, Toruń 2001.
- Milczanowski M., *Sztuka budowania pokoju. Przywództwo strategiczne na przykładzie fazy IV operacji Iracka Wolność*, Rzeszów 2020.
- Osiatyński W., *Prawa człowieka i ich granice*, Kraków 2011.
- Peters W., *A Class Divided Then and Now. Expanded edition*, New Haven 1985.
- Pinker S., *The Blank Slate*, New York 2002.
- Warren C., Kolekcja w Archiwum Instytutu Hoovera, box no 35.
- Weaver G.R., *Understanding and Coping with Cross-cultural Adjustment Stress*, [w:] *Cross-cultural Orientation: New Conceptualizations and Applications*, red. R.M. Paige, Lanham 1986.
- Wojciszke B., *Psychologia społeczna*, Warszawa 2011.
- Zimbardo P., *Efekt Lucyfera: dlaczego dobrzy ludzie czynią zło?*, przeł. A. Cybulko i in., Warszawa 2008.

Maciej MILCZANOWSKI – doktor nauk humanistycznych, inżynier wojsk łączności, adiunkt w Instytucie Nauk o Polityce Uniwersytetu Rzeszowskiego. Były żołnierz, kapitan, uczestnik misji ONZ na Wzgórzach Golan (UNDOF) oraz operacji Sił Koalicji w Iraku. Absolwent Szkoły Oficerskiej, Akademii Obrony Narodowej i Uniwersytetu Jagiellońskiego. Autor książek i artykułów naukowych. Ostatnio opublikował: *Sztuka budowania pokoju. Strategia i przywództwo* (Rzeszów 2020).